
Orzecznictwo Sądu Najwyższego w sprawach dyscyplinarnych adwokatów

Palestra 4/4(28), 109-110

1960

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez **Muzeum Historii Polski** w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

ORZECZNICTWO SĄDU NAJWYŻSZEGO W SPRAWACH DYSCYPLINARNYCH ADWOKATÓW

WYROK Z DNIA 21 LISTOPADA 1959 R.

(R.ADW. 6/59)

*Przewodniczący: sędzia A. Późni-
czek (sprawozdawca). Sędziowie:
W. Bryl, Z. Kubec. Prokurator:
M. Madey.*

Sąd Najwyższy w sprawie K.G. obwinionego z art. 87 prawa o ustroju adwokatury, po rozpoznaniu założonej przez Ministra Sprawiedliwości rewizji nadzwyczajnej od orzeczenia Wojewódzkiej Komisji Dyscyplinarnej Izby Adwokackiej w Warszawie z dnia 6 czerwca 1959 r.,

na podstawie art. 100, 101 i 89 prawa o ustr. adwok., 384 pkt 2 k.p.k. i § 40 rozporz. Min. Sprawiedliwości z 11 marca 1959 r. o post. dyscypl. w sprawach adwokatów z m i e n i a zaskarżone orzeczenie w części dotyczącej wymiaru kary w ten sposób, że za przypisane przewinienie wymierza obwinionemu K.G. karę zawieszenia w czynnościach zawodowych na okres 6 (sześciu) miesięcy; obciąża obwinionego kosztami postępowania w kwocie 1200 zł.

U z a s a d n i e n i e

Orzeczeniem Wojewódzkiej Komisji Dyscyplinarnej Izby Adwokackiej w Warszawie z dnia 6 czerwca 1959 r. obwiniony adw. K.G. skazany został na karę nagany za przestępstwo z art. 87 i 89 ustawy o ustroju adwokatury za to, że jesienią 1957 r. w S. na żądanie

sekretarza LPŻ Jana D. wręczył mu kwotę 1000 zł za czynność sprzeczną z ustawą a polegającą na ułatwieniu temuż adw. G. otrzymania motocyklowego prawa jazdy bez zdawania wymaganych egzaminów.

Od tego prawomocnego orzeczenia założył rewizję nadzwyczajną Minister Sprawiedliwości.

Rewizja nadzwyczajna zarzuca wymierzenie oskarżonemu kary rażąco łagodnej w stosunku do przypisanego przewinienia i wnosi o zmianę zaskarżonego orzeczenia w części dotyczącej wymiaru kary przez wymierzenie — jako kary dyscyplinarnej — zawieszenia w czynnościach na okres nie krótszy od sześciu miesięcy.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Rewizja nadzwyczajna jest słuszna.

Dokonane w toku postępowania dyscyplinarnego zarówno ustalenia, jak i przyznanie się obwinionego potwierdzają w całej rozciągłości winę adw. G.

Organom dyscyplinarnym adwokatury pozostała ocena czynu obwinionego w świetle etyki zawodowej oraz ustalenie, w jakim stopniu adw. G. dopuścił się naruszenia wymagań moralno-etycznych, dających gwarancję wykonywania zawodu adwokata zgodnie z interesem mas pracujących.

Z oceną tą, dokonaną przez Wojewódzką Komisję Dyscyplinarną, w całości zgodzić się nie można.

Przytoczony bowiem — jako okoliczność łagodząca — fakt, że sąd umorzył postępowanie karne przeciwko adw. G. na zasadzie art. 47 m.k.k., jest w zasadzie bez znaczenia dla moralno-etycznej oceny postępowania obwinionego i nie może stanowić podstawy do wymiaru kary łagodniejszej.

Inne natomiast okoliczności łagodzące, jak wieloletnia nieskazitelna praca w zawodzie prawniczym, szczerze przyznanie się do popełnionego czynu przestępnego, dotychczasowa niekaralność, istotnie przemawiają za obwinionym i one właśnie stwarzają podstawę do rozważenia możliwości pozostawienia obwinionego w szeregach adwokatury.

Niemniej jednak wymierzoną obwinionemu karę nagany uznać należy za rażąco łagodną.

Fakt wręczenia łapówki — bez względu na okoliczności, w jakich to nastąpiło, i bez względu na skutki w postępowaniu karnym — stanowi postępowanie sprzeczne z godnością adwokata i powinno znaleźć wyraz w odpowiednim wymiarze kary.

Adwokat z tytułu swoistości swego zawodu musi unikać najłżejszych nawet pozorów skłonności do działania za pomocą metod nieetycznych, gdyż podważa to w sposób oczywisty jego rolę w wymiarze sprawiedliwości.

Z tych względów Sąd Najwyższy uznał rewizję nadzwyczajną za słuszną i orzekł jak w sentencji wyroku.